

Rzymian 14, a „święta Bożego narodzenia”: „Kto przestrzega dnia, dla Pana przestrzega”?

„(1) A słabego w wierze przyjmujcie, nie wdając się w ocenę jego poglądów. (2) Jeden wierzy, że może jeść wszystko, słaby zaś jarzynę jada. (3) Niechże ten, kto je, nie pogardza tym, który nie je, a kto nie je, niech nie osądza tego, który je; albowiem Bóg go przyjął. (4) Kimże ty jesteś, że osądzasz cudzego sługę? Czy stoi, czy pada, do pana swego należy; ostoja się jednak, bo Pan ma moc podtrzymać go. (5) Jeden robi różnicę między dniem a dniem, drugi zaś każdy dzień ocenia jednakowo; niechaj każdy pozostanie przy swoim zdaniu. (6) Kto przestrzega dnia, dla Pana przestrzega; kto je, dla Pana je, dziękuje bowiem Bogu; a kto nie je, dla Pana nie je, i dziękuje Bogu. (7) Albowiem nikt z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera; (8) bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy; jeśli umieramy, dla Pana umieramy; przeto czy żyjemy, czy umieramy, Pańscy jesteśmy. (9) Na to bowiem Chrystus umarł i ożył, aby i nad umarłymi i nad żywymi panować. (10) Ty zaś czemu osądzasz swego brata? Albo i ty, czemu pogardzasz swoim bratem? Wszak wszyscy staniami przed sądem Bożym. (11) Bo napisano: Jakom żyw, mówi Pan, ugnie się przede mną wszelkie kolano i wszelki język wyznawać będzie Boga. (12) Tak więc każdy z nas za samego siebie zda sprawę Bogu. (13) Przeto nie osądzajmy już jedni drugich, ale raczej baczcie, aby nie dawać bratu powodu do upadku lub zgorzenia. (14) Wiem i jestem przekonany w Panu Jezusie, że nie ma niczego, co by samo w sobie było nieczyste; nieczyste jest jedynie dla tego, kto je za nieczyste uważa. (15) Jeżeli zaś z powodu pokarmu trapi się twój brat, to już nie postępujesz zgodnie z miłością; nie zatracaj przez swój pokarm tego, za którego Chrystus umarł. (16) Niechże tedy to, co jest dobrem naszym, nie będzie powodem do bluźnierstwa. (17) Albowiem Królestwo Boże, to nie pokarm i napój, lecz sprawiedliwość i pokój, i radość w Duchu Świętym. (18) Bo kto w tym służy Chrystusowi, miły jest Bogu i przyjemny ludziom. (19) Dążmy więc do tego, co służy ku pokojowi i ku wzajemnemu zbudowaniu. (20) Dla pokarmu nie niszczy dzieła Bożego. Wszystko wprawdzie jest czyste, ale staje się złem dla człowieka, który przez jedzenie daje zgorzenie. (21) Dobrze jest nie jeść mięsa i nie pić wina ani nic takiego, co by twego brata przyprawiło o upadek. (22) Przekonanie, jakie masz, zachowaj dla siebie przed Bogiem. Szczęśliwy ten, kto nie osądza samego siebie za to, co uważa za dobre. (23) Lecz ten, kto ma wątpliwości, gdy je, jest potępiony, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem; wszystko zaś, co nie wypływa z przekonania, jest grzechem.” (Rzym.14)

Rzym.14 mówi o „przestrzeganiu dni” czy też „robieniu różnicy między dniem a dniem”. Warto zadać sobie pytanie, czy obchodzenie „święta Bożego narodzenia” można uzasadnić za pomocą Rzym.14.

1. Jaka jest historia listu do Rzymian? Do kogo i w jakich okolicznościach został napisany?

- Pierwsi wierzący Rzymianie byli Żydami i Prozelitami, a od nich Ewangelia rozeszła się wśród pogan w Rzymie: „**A przebywali w Jeruzolimie Żydzi, mężowie nabożni, spośród wszystkich ludów, jakie są pod niebem;** (6) gdy więc powstał ten szum, zgromadził się tłum i zatrwożył się, bo każdy słyszał ich mówiących w swoim języku. (7) I zdumieli się, i dziwili, mówiąc: Czyż oto wszyscy ci, którzy mówią, nie są Galilejczykami? (8) Jakże więc to jest, że słyszymy, każdy z nas, swój własny język, w którym urodziliśmy się? (9) Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei i Kapadocji, Pontu i Azji, (10) Frygii i Pamfilii, Egiptu i części Libii, położonej obok Cyreny, i **przychodnie rzymscy**” (Dz.2:5-10)

- Potem, w 49 roku, cesarz Klaudiusz wypędził Żydów z Rzymu: „**Ponieważ Żydzi pod wpływem swojego przywódcy Chrestosa stale wzniecali niepokoje, Klaudiusz przepędził ich z Rzymu**” (Swetoniusz, „Żywot Klaudiusza”, 25.1)

- Wśród wypędzonych Żydów byli też Akwila i Pryscylla: „**Potem opuścił Ateny i przyszedł do Koryntu. Tam natknął się na pewnego Żyda, imieniem Akwila, rodem z Pontu, który świeżo przybył z Italii, i na Pryscyllę, żonę jego, dlatego że Klaudiusz zarządził, aby wszyscy Żydzi opuścili Rzym, i zbliżył się do nich**” (Dz.18:1-2)

- list został napisany po tym wszystkim około 57 roku, czyli po powrocie wygonionych Żydów do Rzymu. Również Akwila i Pryscylla wrócili w międzyczasie wraz z innymi Żydami z powrotem do Rzymu. Paweł pozdrawia ich dlatego pod koniec listu do Rzymian: „**Pozdrówcie Pryskę i Akwilę, współpracowników moich w Chrystusie Jezusie**” (Rzym.16.3)

- Sytuacja i odbiorcy listu: zbor w Rzymie składał się z wierzących w Jezusa pogan i Żydów. Po powrocie Żydów do Rzymu powstały konflikty pomiędzy Żydami i poganami: Żydzi się wywyższali nad pogan (Rzym.2:17), a poganie nad Żydów (Rzym.11:13-20). Ostatecznie Paweł starał się pogodzić jednych i drugich, co widocznie ma też miejsce w Rzym.14!

2. O jakie dni chodzi w Rzymian 14?

Rzymian 14 przedstawia nam pewnych wierzących, którzy

- rozróżniali dni (robili to według apostoła Pawła dla Pana: w.5-6)
- nie jedli (w tych dniach) mięsa i nie pili wina (w.21)
- byli z tego powodu przez apostoła Pawła postrzegani jako słabi w wierze (w.15-16 oraz w.20)

Wiemy, że ten zbór składał się z Żydów i pogan. Czy w tych rozróżnianych dniach może chodzić o święta nakazane w Prawie Mojżeszowym? Czy jest to możliwe, że Żydzi wierzący w Jezusa byli oceniani przez apostoła Pawła jako słabi w wierze z powodu przestrzegania właśnie tych świąt?

„Tak więc apostołowie, którzy byli z Jakubem, pozwolili braciom pochodzącym z pogan żyć w wolności – tak jak prowadził ich Duch Święty. Sami jednak, choć znali tego samego Boga, nadal przestrzegali starożytnych przepisów (...). Apostołowie, których Pan uczynił świadkami swoich dzieł i nauk (...), żyli ściśle według Prawa Mojżeszowego.” (Ireneusz z Lyonu, uczeń Polikarpa, bezpośredniego ucznia apostoła Jana w swoim pięciotomowym dziele „Przeciw Herezjom” - Adversus Haereses -, tom III, 12:15)

Jak pisze Ireneusz, w 15. rozdziale Dziejów Apostolskich czytamy, że Żydzi wierzący w Jezusa dali poganom wolność w przestrzeganiu przykazań skierowanych do Żydów. Jednak ci sami Żydzi wraz z apostołem Pawłem na czele przestrzegali przykazań Prawa Mojżeszowego – czyli również świąt nakazanych tam Żydom przez Boga -, o czym świadczy wyraźnie apostoł Paweł w Dz.21:18-26.

W Rzym.14 nie może zatem chodzić o to, że słaby w wierze to wierzący w Jezusa Żyd przestrzegający świąt nakazanych przez Prawo Mojżeszowe.

O jakie więc rozróżnianie dni chodzi w Rzymian 14?

Prawo Mojżeszowe nakazuje post wyłącznie w dniu Jom Kipur w siódmym miesiącu żydowskiego kalendarza. Wielu Żydów obchodziło jednak dodatkowe święta połączone z postem, mimo że nie były one nakazane przez Prawo Mojżeszowe. Te święta były ustanowione z powodu takich wydarzeń jak „obleganie Jerozolimy”, „spalenie Świątyni” i inne temu podobne.

"Tak mówi Pan Zastępów: Post w czwartym miesiącu i post w piątym, i post w siódmym, i post w dziesiątym miesiącu niech się zmieni dla domu Judy w wesele i radość, i w radosne święta! Lecz miłujcie prawdę i pokój!" (Zachariasz 8:19)

"Post w piątym miesiącu" wspomniany u Zachariasza to post polegający między innymi na dobrowolnym niespożywaniu mięsa i wina. Post ten zwany jest Tisza Be-Aw i wspomina zburzenie pierwszej świątyni w Jerozolimie: „**Tisza be Aw** (hebr. תשעה באב – dziewiąty dzień miesiąca aw) – to święto upamiętniające rocznicę zburzenia Pierwszej i Drugiej Świątyni Jerozolimskiej. Według kalendarza żydowskiego, przypada ono w lipcu lub w pierwszej połowie sierpnia. Tisza be-Aw poprzedzone jest trzema tygodniami pokuty, w których (podobnie jak w czasie omer) nie organizuje się żadnych zabaw, nie wolno słuchać muzyki, należy **powstrzymać się od jedzenia mięsa i picia wina.**” (źródło: wikipedia)

Wynika z tego, że słabymi w wierze, rozróżniającymi dni byli najprawdopodobniej wierzący Żydzi obchodzący posty i święta nie nakazane przez Prawo Mojżeszowe. Jak wynika z Rzymian 14 gorszył ich fakt, że wierzący poganie w te dni jedzą mięso i piją wino. Ponieważ jednak rozróżnianie tych dni nie było pogańskim zwyczajem, ani nie było sprzeczne z przykazaniami Prawa Mojżeszowego, Paweł nawołuje o wyrozumiałość dla takich wierzących, o przyjmowanie ich jako słabych w wierze i nie gorszenie ich jedzeniem mięsa i pić wina.

3. Czy „święta Bożego narodzenia” zatem nie można podciągnąć jako „rozdzielanie dni dla Pana” przez „słabych w wierze”?

O przestrzeganiu świąt nie mających źródła w postanowieniach Jahwe przez pogan Słowo Boże wyraża się inaczej. Apostoł Paweł martwi się o Galacjan - pogan wierzących w Jezusa (Gal.5:2) -, że ich powrót do rozróżniania dni i innych okresów jest wskazówką ich osłabnięcia w wierze: „(8) Lecz dawniej, gdy nie znaliście Boga, służyliście tym, którzy z natury bogami nie są; (9) teraz jednak, kiedy poznaliście Boga, a raczej, kiedy zostaliście przez Boga poznani, czemuż znowu zwracacie do słabych i nędznych żywiołów, którym ponownie, jak dawniej służyć chcecie? (10) Zachowujecie dni i miesiące, i pory roku, i lata! (11) Boję się, że może nadaremnie mozoliłem się nad wami.” (Gal.4:8-11)

Tzw. „święta Bożego narodzenia” nie zostały nakazane przez Jahwe, ani nie mają źródła w tradycji żydowskiej. Nie były one znane apostołom, ponieważ powstały dopiero na przełomie trzeciego i czwartego wieku naszej ery. Ich geneza jest całkowicie pogańska, stąd cały świat w mniej lub bardziej religijny sposób bez przeszkód jest gotów obchodzić te święta. Religijny element tych świąt stanowi zazwyczaj przedstawianie Jezusa jako bezbronnego, małego dziecka. Nie wiemy, kiedy dokładnie narodził się Jezus, natomiast na pewno nie narodził się w zimę, ponieważ zimowe noce są w Izraelu tak zimne, że pasterze nie pozostają przez nie z owcami na dworze (por. Lk.2:8). Skoro wierzący w Jezusa poganie chcą koniecznie obchodzić jakieś święta, warto się zastanowić, czy nie lepiej obchodzić święta nakazane przez Jahwe Żydom, których to świąt data jest znana (np. Święta Paschy, które dobrowolnie obchodzili pierwsi wierzący w Jezusa poganie: por. 1.Kor.5:7-8 w tłumaczeniu Biblii Tysiąclecia).